

Sygnatura akt VI Ka 1054/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **25 listopada 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Natalia Skalik-Paś

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016 r.

przy udziale Macieja Świądrycha

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

sprawy **J. K. ur. (...) w miejscowości W.**

syna T. i J.

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 8 lipca 2016 r. sygnatura akt II K 1038/15

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1054/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 8 lipca 2016r., sygn. akt II K 1038/15 apelację na korzyść oskarżonego J. K. wywiódł jego obrońca z wyboru, który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 42 § 3 k.k. w zw. z art. 106 k.k. w zw. z art. 107 k.k. poprzez nieuzasadnione orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w sytuacji gdy prawomocne skazanie oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie uległo zatarciu,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a§ 4 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o zmianę zapadłego orzeczenia poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonego na art. 178 a§ 1 k.k. i wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można przyznać racji autorowi apelacji wskazującemu, że wyrok Sądu Rejonowego w Zabrzu dotknięty jest rażącym naruszeniem prawa procesowego, które miało istotny - w rozumieniu art. 438 § 1 k.p.k. - wpływ na treść tego orzeczenia, ponieważ oparte zostało na błędnych ustaleniach faktycznych, a w konsekwencji skutkowało zastosowania niewłaściwego przepisu prawa karnego materialnego.

Warunkiem sine qua non uznania oskarżonego, któremu zarzucono prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, za winnego popełnienia występku określonego w art. 178a § 4 k.k. jest m.in. wcześniejsze prawomocne skazanie sprawcy za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Orzekający w niniejszej sprawie w dniu 8 lipca 2016 r. Sąd pierwszej instancji czyniąc ustalenia w tym zakresie trafnie odwołał się do wcześniejszego skazania oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 21 kwietnia stycznia 2010 r., sygn. akt II K 839/09. Powołanym orzeczeniem oskarżony uznany został za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. (prowadzenie w stanie nietrzeźwości samochodu) i za to skazany na karę samoistnej grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych, przy przyjęciu stawki dziennej na kwotę 10 zł, orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku oraz świadczenie pieniężne w kwocie 50 zł na wskazany cel. Jednocześnie z danych o karalności oskarżonego wynika, co miał na względzie Sąd orzekający w niniejszej sprawie, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 14 września 2000r., sygn. akt II K 509/00 skazany został za występki z art. 209 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę ostatecznie wykonano w dniu 26 czerwca 2013r. w systemie dozoru elektronicznego.

Powyższe ustalenie sprawia, że będąca tego konsekwencją kwalifikacja prawna czynu popełnionego przez oskarżonego w dniu 17 sierpnia 2015 r. na dzień wyrokowania przez Sąd Rejonowy, ale także na etapie postępowania odwoławczego, jest niewątpliwa.

Na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 396 - dalej ustawa nowelizacyjna) doszło wprawdzie do zmiany treści art. 107 § 4 k.k., który określa przesłanki zatarcia skazania w wypadku orzeczenia kary grzywny, i zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu w razie skazania na karę grzywny zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 1 roku od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania, niemniej zwrócić trzeba uwagę apelującemu, że zasada jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań z art. 108 k.k. obowiązuje także po nowelizacji przepisów o zatarciu skazania, w tym i po skróceniu do roku okresu do zatarcia skazania na grzywnę z art. 107 § 4a k.k. W niniejszej sprawie nie doszło zatem do zatarcia skazania w odniesieniu do wymierzonej oskarżonemu w sprawie Sądu Rejonowego w Oleśnie kary grzywny wobec jednoznacznej treści art. 108 k.k. dopuszczającego tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Skoro z akt sprawy bezspornie wynika, że orzeczoną wobec oskarżonego za przypisane mu przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. karę pozbawienia wolności wykonano dopiero w dniu 26 czerwca 2013r., to do dnia wyrokowania przed Sądem II instancji nie doszło jeszcze do zatarcia skazania za przestępstwo niealimentacji, bowiem w razie skazania na karę pozbawienia wolności zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania, stąd mimo skrócenia do roku okresu do zatarcia skazania na grzywnę nie mogło dojść również do zatarcia skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnie z dnia 21 kwietnia stycznia 2010 r., sygn. akt II K 839/09 w świetle zasady odnoszącej się do jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań.

Powyższe czyni podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 42§ 3 k.k. bezzasadnym, gdyż Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., a takie właśnie przestępstwo zostało przypisane oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem.

Bez wątplenia nie zasługiwały na uwzględnienie także zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, w części dotyczącej faktu prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, jak również znajdowania się przez niego wówczas w stanie nietrzeźwości. W tym bowiem zakresie Sąd Rejonowy przeprowadził dostatecznie wnikliwe postępowanie dowodowe, oceniając rzetelnie tak dowody, które stały się podstawą przypisania oskarżonemu czynu polegającego na kierowaniu przez niego samochodem w stanie nietrzeźwości, jak również dowody przeciwnie. Co do tych ostatnich, z racji wystarczająco wnikliwego odniesienia się do nich w uzasadnieniu wydanego orzeczenia zbędnym byłoby ponowne ich ocenianie, tym bardziej iż sama apelacja oceny dokonanej w tym zakresie przez Sąd Rejonowy, w istocie nie zakwestionowała. Jeśli chodzi natomiast o obciążający oskarżonego materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadka K. K. (1) i A. M., to nie negując absolutnie, iż nikt nie widział bezpośrednio oskarżonego za kierownicą pojazdu wjeżdżającego na przedmiotowe podwórko, zaś on sam w momencie przyjazdu policji spał już za kierownicą samochodu, to jednak prawidłowa ocena tych dowodów w powiązaniu z wnioskami płynącymi z opinii retrospektywnej, słusznie ostatecznie skutkowałą przyjęciem, iż oskarżony J. K., w krytycznym miejscu i czasie, będąc w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny.

Rację ma apelujący podnosząc, iż podwórko przydomowe nie może być uznane za miejsce, gdzie odbywa się ruch lądowy pojazdów, a zatem nie korzysta z ochrony art. 178a § 1 k.k. Rzecz w tym jednak, że wykazane zostało dowodowo w niniejszym procesie, że oskarżony krytycznego dnia znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd także w ruchu lądowym. Oskarżony nie zaprzeczył przecie, że przed zatrzymaniem go przez policję zjechał z dłuższej trasy, co implikuje przyjęcie, że musiał się poruszać po drogach, które z racji swojego przeznaczenia służą ruchowi pojazdów i pieszych, a więc w miejscu spełniającym kryteria ruchu lądowego. Jednocześnie opinia retrospektywna, przy uwzględnieniu wysokości stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, w zestawieniu z ilością alkoholu podaną przez oskarżonego, jak również fakt, iż kolejne pomiary wskazywały, że alkohol był w fazie eliminacji z organizmu, jednoznacznie potwierdziła, że oskarżony w momencie wjeżdżania na podwórko już znajdował się w stanie nietrzeźwości, do czego odniósł się prawidłowo Sąd meriti na kartach pisemnego uzasadnienia odrzucając jako niewiarygodne zaprezentowane przez oskarżonego twierdzenia odnośnie spożywania przez niego alkoholu dopiero po powrocie z trasy i zatrzymaniu pojazdu.

Także zeznania świadka K. K. (1) dowodzą kierowania przez oskarżonego samochodem w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym. Wynika z nich po pierwsze, że widział jak oskarżony zanim wjechał na podwórko cofał samochodem ulicą (...) (k. 26), która jest drogą przeznaczoną dla ruchu wszystkich pojazdów należących do uprawnionych kategorii i taki ruch na tej drodze systematycznie się odbywa, a to oznacza bezspornie prowadzenie przez niego pojazdu po drodze publicznej w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, a więc nie ma powodów, aby twierdzić, że nie ma on charakteru ruchu lądowego. Po wtóre zaś, w kontekście stanowczych i niezmiennych deponycji świadka K. dość oczywistym jawi się przyjazd oskarżonego w tym stanie na podwórko z ulicy (...) tuż przed zobaczeniem go przez świadka. Uwzględniając bowiem treść wypowiedzi wzmiankowanego świadka nie można mieć żadnych wątpliwości, że to właśnie samochód kierowany przez oskarżonego z piskiem opon wjechał z ulicy (...) na przydomowe podwórko. Świadek po usłyszeniu hałasu natychmiast podszedł do okna i poza samochodem oskarżonego nie zauważył wówczas na miejscu zdarzenia innych osób, co w powiązaniu z informacją płynącą z relacji przybyłego na interwencję policjanta odnośnie tego, że silnik w samochodzie oskarżonego był jeszcze ciepły- tworzy logiczny ciąg zdarzeń wskazujący na jedną jedyną wersję zdarzenia przyjętą przez Sąd I instancji. To, że oskarżony nie przyznał się do kierowania samochodem w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości nie ma znaczenia rozstrzygającego. Udowodnienie nie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnego dowodu (np. z przyznania się sprawcy, lub bezpośredniego świadka czynu). Może ono wynikać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 1973 r., III KR 243/73, OSNKW 2/1974, poz. 33 i aprob. M. Cieślak, Glosa, OSPiKA 9/1974). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy wskazane przez Sąd meriti wszystkie fakty i okoliczności, ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i wskazań życiowych prowadziły do jednoznacznej konkluzji, że oskarżony w dniu 17 sierpnia 2015 r.

prowadził samochód marki V. (...) w ruchu lądowym. Sąd odwoławczy te ustalenia i ocenę prawną aprobuje w całej rozciągłości. Tym samym nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty i wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego.

W świetle całości powyższych wywodów, nie sposób uznać, aby pewność co do winy J. K. w zakresie przypisanego mu czynu, będąca logicznym wnioskiem z dowodzenia opartego na całości przedstawionych szczegółowo przez Sąd I instancji okoliczności, została w jakikolwiek sposób zachwiana przytoczoną w apelacji argumentacją, która ma wyłącznie przymiot dowolnej polemiki z dokonaną przez Sąd meriti oceną dowodów, co czyni wywiedziony środek odwoławczy oczywiście bezzasadnym. W tym stanie rzeczy zaskarżone orzeczenie ewidentnie nie jest dotknięte błędami w ustaleniach faktycznych, które mogłyby zdyskwalifikować zasadność skazania oskarżonego, a które to błędy - jak należy wnosić z treści apelacji - miały być pochodną podniesionych naruszeń prawa procesowego.

Trafną jest też subsumcja poczynionych ustaleń pod stosowne przepisy prawa materialnego wskazane w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Gdy zważyć, że słuszne jest orzeczenie o karze, to brak podstaw do weryfikacji zaskarżonego orzeczenia i w tym zakresie. Podnieść trzeba, iż wymierzona oskarżonemu kara w żadnym razie nie jest nadmiernie i rażąco surowa. Kara ograniczenia wolności wymierzona przez Sąd Rejonowy jest karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Przy jej wymiarze należycie uwzględniono stopień zagrożenia jakie oskarżony stwarzał dla innych uczestników ruchu drogowego wynikający ze stopnia nietrzeźwości, a także okoliczności łagodzące jak ustabilizowany tryb życia.

Orzeczenie środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jest obligatoryjne, a wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego pozwoli mu zrozumienie wagi naruszonych obowiązków.

Uwzględniając wyżej wskazane argumenty Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, bowiem jedynym jego dochodem jest zasiłek z (...) w wysokości 390zł, co uwzględniając wysokość świadczenia pieniężnego orzeczonego wobec oskarżonego, prowadzi do uznania, że ich uiszczenie stanowiłoby dla oskarżonego nadmierną dolegliwość.